

Sygn. akt VII U 2591/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: sekr. sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 lipca 2019 r. w Warszawie

sprawy M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W.

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

na skutek odwołania M. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

z dnia 5 kwietnia 2019 r. znak: (...)

1. oddala odwołanie,

2. zasądza od M. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

W dniu 29 kwietnia 2019r. M. S. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. z dnia 5 kwietnia 2019r., znak: (...) wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do niezrealizowanego świadczenia za miesiąc luty 2019r. po zmarłej H. S..

W uzasadnieniu odwołania M. S., argumentując zasadność swojego stanowiska, wyjaśnił, że H. S., z którą nie łączyły go żadne więzy rodzinne, zmarła w dniu 6 lutego 2019r., natomiast do dnia 29 maja 2018r. zamieszkiwała sama w mieszkaniu położonym przy ul. (...) lok. 17 w W.. W chwili śmierci miała 92 lata, była osobą samotną, wdową, nie posiadającą bliższej rodziny. W ostatnich latach życia stan jej zdrowia uległ pogorszeniu i nie była w stanie samodzielnie egzystować, w związku z czym odwołujący sprawował nad nią opiekę, a po jej śmierci własnymi siłami zorganizował i pokrył koszty pogrzebu. Dodał, że wysokość poniesionych przez niego z tego tytułu kosztów jest wyższa aniżeli kwota zasiłku pogrzebowego, który otrzymałby, gdyby został mu przyznany, wobec czego świadczenie w wysokości 1.201,89 zł, które stanowi przedmiot sporu w niniejszym postępowaniu i tak nie pokryje wszystkich jego wydatków. Podniósł także, że w rozpatrywanej sprawie nie będzie miał zastosowania art. 136 ustawy w dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2019r., poz. 39 ze zm.). Wskazany przepis odnosi się bowiem do świadczenia niezrealizowanego za życia ubezpieczonego, tj. osoby, która zmarła w toku postępowania wszczętego na wniosek o przyznanie świadczenia. Takim świadczeniem (niezrealizowanym w rozumieniu art. 136 omawianej ustawy) nie jest kolejna niewypłacona na skutek śmierci ubezpieczonego rata

emerytury bądź renty przyznanej za życia uprawnionego. Zmarła H. S. nie była osobą, w tym przepisie wskazaną, ponieważ korzystała ze świadczenia od wielu lat i od tego momentu nie toczyło się żadne postępowanie mające na celu ustalenie jej prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Tym samym regulacja ta nie może stanowić podstawy do wypłaty ostatniej raty emerytury w trybie przepisu art. 136 ustawy emerytalnej. Z kolei przepis art. 136a ust. 2 ustawy emerytalnej określa, że wstrzymanie wypłaty emerytury następuje dopiero od miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym zmarł emeryt. Oznacza to, że ustawodawca przyznaje prawo do świadczenia również osobie zmarłej (na okres po dniu śmierci). W związku z powyższym nie ulega wątpliwości, że emerytura za miesiąc, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonej jest świadczeniem należnym. Zmarła w dniu 6 lutego 2019r. H. S. miała prawo do świadczenia za luty 2019r. i było to świadczenie należne, jednak wobec wpłacenia go przez organ rentowy na rachunek bankowy po śmierci posiadacza rachunku, było to świadczenie niezrealizowane. Powołany przepis nie określa przy tym przesłanek, od spełnienia których uzależnione jest nabycie prawa do opisanego powyżej świadczenia. Odwołujący zwrócił także uwagę na to, że organ rentowy w sposób nieuprawniony dokonał zmiany treści przepisu art. 136 ustawy emerytalnej wskazując, że „niezrealizowane świadczenie przysługuje w razie śmierci osobie, która miała prawo do świadczeń emerytalno-rentowych”, gdy tymczasem prawidłowa treść tego przepisu brzmi „niezrealizowane świadczenie przysługuje w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenie określone ustawą”. W tym zakresie istnieje zasadnicza różnica interpretacyjna pomiędzy sformułowaniem „zgłosiła wniosek o świadczenia”, a zwrotem „miała prawo do świadczeń”. Zmiana przez organ rentowy treści w/w regulacji doprowadziła do wydania niekorzystnej dla niego decyzji, odmawiającej przyznania prawa do wnioskowanego świadczenia. Powołując się na wskazane okoliczności odwołujący jeszcze raz podkreślił, że należy mu się niezrealizowane świadczenie po zmarłej H. S., w szczególności, że był z nią zżyty, opiekował się nią i pomagał jej, a po jej śmierci poniósł koszty związane z pogrzebem i pochówkiem (odwołanie z dnia 29 kwietnia 2019r., k. 3 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 23 maja 2019r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania M. S. na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Uzasadniając swe stanowisko w sprawie organ rentowy zaznaczył, że odwołujący nie należy do kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłej H. S.. Zgodnie z art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2019r., poz. 39 ze zm.) w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku – małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku – innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Innymi członkami rodziny, uprawnionymi w myśl przepisu zawartego w art. 67 ust. 1 powołanej ustawy, spełniającymi warunki określone w art. 68 - 71 są natomiast dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione, przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej, małżonek (wdowa i wdowiec) oraz rodzice. Za rodziców w rozumieniu powołanej ustawy uważa się również ojczyma i macochę oraz osoby przysposabiające. Odwołujący M. S. zgłosił w dniu 25 lutego 2019r. wniosek o wypłatę niezrealizowanego świadczenia za miesiąc luty 2019r. po zmarłej w dniu 6 lutego 2019r. H. S., która była uprawniona do renty rodzinnej. Od dnia 29 maja 2018r. zmarła przebywała w Domu Pomocy Społecznej (...). Odwołujący nie należy do kręgu osób uprawnionych do wypłaty niezrealizowanego świadczenia, wymienionych w art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż jest osobą obcą w stosunku do zmarłej. Z tych też względów, zdaniem organu rentowego, zaskarżona decyzja jest zasadna i odwołanie powinno podlegać oddaleniu (odpowiedź na odwołanie z dnia 22 maja 2019r., k. 34-35 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. jest osobą obcą dla zmarłej H. S. (okoliczność bezsporna).

H. S., ur. w dniu (...), była wdową, a także osobą bezdzietną. Miała przyznane prawo do emerytury, której wypłata została zawieszona na podstawie decyzji organu rentowego z dnia 6 grudnia 2000r. z powodu zbiegu prawa do więcej niż jednego świadczenia oraz podjęcia wypłaty świadczenia wyższego lub wybranego przez ubezpieczonego. H. S. była

uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym mężu T. S. od dnia śmierci męża, tj. od dnia 17 listopada 2000r., a od dnia 1 grudnia 2002r. pobierała także dodatek pielęgnacyjny w kwocie 135,96 zł. Oba wskazane powyżej świadczenia podlegały waloryzacji. Wysokość świadczenia rentowego, które jej przysługiwało, po odliczeniu podatku i składek, w 2000r. wynosiła 576,17 zł miesięcznie, w 2001r. - 1.189,13 zł, w 2002r. - 1.333,03 zł, w 2003r. - 1.330,89 zł, w 2004r. - 1.325,77 zł, w 2005r. - 1.435,82 zł, w 2006r. - 1.561,84 zł, w 2008r. - 1.661,51 zł, w 2009r. - 1.773,91 zł, w 2010r. - 1.853,83 zł, w 2011r. - 1.909,53 zł, natomiast w 2018r. - 2.137,52 zł. Po śmierci męża, H. S. zamieszkiwała samotnie w mieszkaniu położonym przy ul. (...) lok. 17 w W.. Z uwagi na stan zdrowia oraz podeszły wiek wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu najprostszych czynności życia codziennego. W związku z tym korzystała z usług opiekuńczych świadczonych przez Ośrodek Pomocy (...) D. O. (...) W., polegających na wizytach opiekunek w jej miejscu zamieszkania. Od dnia 5 kwietnia 2018r. przebywała natomiast w (...) z siedzibą przy ul. (...) w W.. Następnie na mocy decyzji Prezydenta (...) W. nr (...) i nr (...) z dnia 21 maja 2018r., od dnia 29 maja 2018r. została przyjęta do Domu Pomocy Społecznej (...) z siedzibą przy ul. (...) w W.. Miesięczna opłata za pobyt H. S. w w/w placówce została ustalona na kwotę 1.542,67 zł. Koszty pobytu w placówce w wysokości 70% były pokrywane z jej renty. Pozostałe 30% pokrywał Narodowy Fundusz Zdrowia. Od dnia 1 czerwca 2018r. organ rentowy przekazywał na prywatne konto bankowe H. S. rentę w wysokości 30%, tj. w kwocie 661,15 zł (wniosek o rentę rodzinną z dnia 30 listopada 2000r. wraz z załącznikami, k. 1-3, decyzja z dnia 6 grudnia 2000r., znak: E (...), k. 4-6 i nast., k. 6-7, k. 9-11, k. 12-27, pismo z dnia 30 maja 2018r., k. 28-30, k. 34, decyzja nr: (...) z dnia 21 maja 2018r., k. 31-32 i nast., decyzja z dnia 25 czerwca 2018r., znak: R/6991672/15, k. 36-37, pismo z dnia 8 lutego 2019r., k. 40 a.r.).

H. S. zmarła w dniu 6 lutego 2019r. Koszty jej pogrzebu w kwocie 7.267,20 zł pokrył w całości M. S., którego nie łączyły ze zmarłą żadne więzy pokrewieństwa, czy też powinowactwa. W związku z poniesionymi kosztami pogrzebu i pochówku zmarłej, M. S. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. z wnioskiem o wypłatę zasiłku pogrzebowego, a postępowanie w tym przedmiocie obecnie jest w toku (odpis skrócony aktu zgonu, k. 6, faktura VAT nr: (...), k. 7, zestawienie kosztów, k. 8 a.s.).

W dniu 25 lutego 2019r. M. S. złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. wniosek o wypłatę niezrealizowanego świadczenia po zmarłej H. S. (wniosek z dnia 25 lutego 2019r. wraz z załącznikami, k. 44-47 a.r.).

Decyzją z dnia 5 kwietnia 2019r., znak: (...)Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. odmówił M. S. prawa do niezrealizowanego świadczenia po zmarłej H. S. na tej podstawie, ponieważ nie należy do grona osób uprawnionych do wypłaty niezrealizowanego świadczenia, wymienionych w art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jest osobą obcą w stosunku do zmarłej, jak również nie można uznać, że zmarła prowadziła z nim wspólne gospodarstwo domowe, gdyż od dnia 29 maja 2018r. przebywała w Domu Pomocy Społecznej (...) z siedzibą przy ul. (...) w W. (decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 5 kwietnia 2019r., znak:(...)). Od wskazanej decyzji M. S. wniósł odwołanie (odwołanie z dnia 29 kwietnia 2019r., k. 3 a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych, jak również w aktach organu rentowego. Zdaniem Sądu dokumenty, w zakresie w jakim Sąd Okręgowy oparł na nich swoje ustalenia, są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą spójny stan faktyczny. Zarazem dokumenty te nie były przez strony sporu kwestionowane w zakresie ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem wynikające z nich okoliczności należało ocenić jako bezsporne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie M. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 5 kwietnia 2019r., znak: (...)jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Istota sporu w rozpatrywanej sprawie koncentrowała się wokół ustalenia, czy odwołującemu M. S. przysługuje prawo do niezrealizowanego świadczenia w postaci renty rodzinnej oraz dodatku pielęgnacyjnego, należnego zmarłej w dniu 6 lutego 2019r. H. S.. Kwestia dotycząca prawa do niezrealizowanych świadczeń przysługujących osobom zmarłym została uregulowana w art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2019r., poz. 39 z późn. zm. – dalej również

jako ustawa emerytalna). Zgodnie z treścią tego przepisu w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenie należne jej od dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi osoba ta prowadziła wspólne gospodarstwo, a w razie ich braku – małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku – innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Odwołujący z oczywistych względów nie mieści się ani w pierwszej, ani w drugiej grupie osób uprawnionych, na jakie wskazuje art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej. Osób, które należałyby do tego kręgu w ogóle zresztą brak, ponieważ w chwili śmierci H. S. nie miała męża ani dzieci. Biorąc pod uwagę okoliczność, że z punktu widzenia prawa, odwołujący M. S. i zmarła H. S. byli dla siebie osobami całkowicie obcymi, albowiem nie wiązały ich żadne więzy pokrewieństwa, czy powinowactwa, to odwołujący nie kwalifikuje się także do kategorii osób określonych w tym przepisie jako „inni członkowi rodziny uprawnieni do renty rodzinnej po zmarłym” (krąg tych osób określa art. 67 ustawy emerytalnej i są to dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione; przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka, małżonek (wdowa i wdowiec) oraz rodzice). Nie ma podstaw również i do tego, by odwołującego zaliczyć do grona osób, na których utrzymaniu pozostawała H. S.. Wynika to z tego, że odwołujący nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających utrzymywanie H. S., a nadto nawet na taką okoliczność w prowadzonym postępowaniu się nie powoływał.

Zasadności odwołania nie uzasadnia argument o sprawowaniu opieki nad zmarłą w ostatnich latach jej życia. Wskazać bowiem należy, że przed datą zgonu, H. S. korzystała z usług opiekuńczych świadczonych przez Ośrodek Pomocy (...) D. O. (...) W., polegających na wizytach opiekunek w jej miejscu zamieszkania, następnie od dnia 5 kwietnia 2018r. przebywała w (...) z siedzibą przy ul. (...) w W., a od dnia 29 maja 2018r. przebywała w Domu Pomocy Społecznej (...) z siedzibą przy ul. (...) w W.. Opłaty za pobyt w tej placówce w kwocie 1.542,67 zł były pokrywane z renty H. S., natomiast pozostała część renty w kwocie 661,15 zł była przelewana na prywatny rachunek bankowy, którego właścicielką była zmarła H. S.. Nawet więc jeśli odwołujący wydatkował własne środki na potrzeby zmarłej, to nadal nie wyczerpuje to pojęcia utrzymywania innej osoby. Taki stan ma miejsce wówczas, gdy ubiegający się o świadczenie ponosi wydatki na utrzymanie innej osoby w wysokości przekraczającej jej własne świadczenie, a także dodatkowo poświęca swój wolny czas na pielęgnację i inne niezbędne czynności. W przypadku H. S., jej dochody w pełni bądź też w przeważającym zakresie pozwalały na zaspokojenie podstawowych potrzeb, w tym i tych związanych z pobytem w placówce opiekuńczej. Jednocześnie podkreślić należy, że świadczenie doraźnej pomocy w opiece nad osobą starszą, nie wchodzi w zakres pojęcia „pozostawania na utrzymaniu”. Pobyt bowiem osoby pobierającej świadczenie rentowe w placówce opiekuńczej, która w znacznym stopniu zaspokaja podstawowe potrzeby pensjonariusza, zasadniczo wyklucza prawo członka rodziny do uzyskania niezrealizowanego świadczenia, także w przypadku dalszego przyczyniania się do utrzymania przebywającej tam osoby. Przy tym zaakcentować należy, że w toku postępowania odwołujący w ogóle nie podnosił okoliczności, że przed śmiercią H. S. pozostawała na jego utrzymaniu, a wyłącznie wskazywał na fakt całkowitego pokrycia kosztów związanych z pogrzebem i pochówkiem zmarłej. Pojęcie „pozostawania na utrzymaniu” ma natomiast ściśle materialne znaczenie, a jego miarą jest zapewnienie środków pieniężnych koniecznych do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb osoby pozostającej na utrzymaniu. Pojęcie to w rozumieniu art. 136 ustawy emerytalnej musi być rozumiane ściśle jako zapewnienie danej osobie wszelkich środków finansowych i materialnych (wyżywienie, ubranie) niezbędnych do życia. Pozostający na utrzymaniu danej osoby jest od niej w całości uzależniony finansowo i gospodarczo. Powołana wyżej ustawa rozróżnia przy tym pojęcie „pozostawanie na utrzymaniu” i „przyczynianie się do utrzymania”. To ostatnie określenie stanowi przesłankę prawa do renty rodzinnej po zmarłym ubezpieczonym (por. art. 71 ustawy emerytalnej). Należy także podkreślić, że przesłanka „pozostawania na utrzymaniu” ma charakter szerszy, aniżeli opieka. Nie wystarczy być bowiem opiekunem danej osoby (troszczyć się o tę osobę, pomagać jej w codziennych, bieżących sprawach, a nawet wspomagać finansowo), aby uzyskać prawo do świadczeń na podstawie cytowanego art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Samo świadczenie pomocy ubezpieczonemu, a nawet opieka nad nim nie wchodzi w zakres pojęcia „pozostawania na utrzymaniu” innej osoby (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 stycznia 2014r. III AUa 859/13).

Uwzględniając powyższy Sąd ocenił, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził, aby H. S. pozostawała na utrzymaniu odwołującego w rozumieniu art. 136 ustawy emerytalnej. Z tych też względów nie przysługuje mu prawo do dochodzonego świadczenia w myśl art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Wskazanej oceny nie zmienia również okoliczność, że odwołujący w całości wyłożył środki własne na pokrycie kosztów pogrzebu H. S.. Po pierwsze, wskazać należy, że art. 136 ustawy emerytalnej stanowi o pozostawaniu danej osoby na utrzymaniu innej osoby, chodzi zatem o to, co miało miejsce do daty śmierci, a nie potem. Po drugie, w tym zakresie ubezpieczenia społeczne gwarantują prawo do odrębnego świadczenia, jakim jest zasiłek pogrzebowy. Jeśli ceremonia pochówku została zorganizowana za kwotę wyższą niż ten zasiłek, to nie ma przesłanek prawnych do ubiegania się o niezrealizowane świadczenie, jako przesłanki uzasadniającej wyrównanie poniesionych wydatków. Nie stanowi bowiem przesłanki do skutecznego ubiegania się o świadczenie zarówno okoliczność pokrycia kosztów pogrzebu z własnych środków, jak również i to, że powstaje konieczność postawienia osobie zmarłej nagrobka, gdyż żadna z tych sytuacji nie jest objęta dyspozycją art. 136 ust. 1 cytowanej ustawy. Wyłącznie na tej podstawie odwołujący nie może zatem ubiegać się o prawo do wypłaty niezrealizowanego świadczenia za luty 2019r.

Sąd Okręgowy nie podziela także poglądu skarżącego, że w niniejszej sprawie nie mógł mieć zastosowania art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, albowiem przepis ten nie dotyczy osób pobierających już świadczenie, a wyłącznie osób, które zmarły w toku postępowania wszczętego na wniosek o przyznanie świadczenia. W obecnym brzmieniu art. 136 stanowi, że w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się określonym w tym przepisie bliskim, przy czym osoby wymienione mają prawo do udziału w dalszym prowadzeniu postępowania o świadczenia, nieukończonego wskutek śmierci osoby, która o te świadczenia wystąpiła. Jednocześnie przepis wskazuje, że roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania. Judykatura już w stanie prawnym określonym dekretem z dnia 25 czerwca 1954r. zajmowała się wykładnią pojęcia „postępowania wszczętego na wniosek ubezpieczonego i nieukończonego wskutek jego śmierci”, poszukując odpowiedzi na pytanie, czy chodzi o każdą formę niezrealizowanego świadczenia, czy tylko o te świadczenia, co do których postępowanie nie zostało prawomocnie zakończone z powodu zgonu. Szeroko w tym przedmiocie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów (zasada prawna) z dnia 26 lutego 1965r., III PO 22/64. Brzmienie art. 22 dekretu z dnia 25 czerwca 1954r. nie różni się zasadniczo od art. 136 ustawy emerytalnej, zatem tezy uchwały pozostają aktualne. Sąd Najwyższy uznał, że przez „osoby, które złożyły wniosek o świadczenie” należy rozumieć zarówno tych uprawnionych, co do których nie zostało jeszcze wydane prawomocne orzeczenie ustalające prawo do renty lub emerytury, jak i tych, co do których takie decyzje już zapadły. Prawodawca nie przypisał faktowi wydania prawomocnej decyzji lub wyroku sądu ubezpieczeń społecznych, dotyczących danego świadczenia, takiego znaczenia, że przyznane świadczenia przekształcają się w wierzytelność o charakterze cywilnoprawnym, która wchodzi do spadku i której można dochodzić w drodze procesu cywilnego. Taki kierunek wykładni znalazł potwierdzenie również w uchwale powiększonego składu Sądu Najwyższego (zasada prawna) z dnia 19 grudnia 1968r. (III PZP 59/68). Obu tym uchwałom nadano moc zasad prawnych. Również w motywach uchwały z dnia 9 maja 2013r. (II UZP 3/13) Sąd Najwyższy, akceptując zapatrywania wyrażone w dwóch przywołanych wyżej judykatach, podkreślił, że uchwałom tym nadano moc zasad prawnych, stąd ich znaczenie nie powinno być pomijane nie tylko ze względu na regułę kontynuacji orzecznictwa, wynikającą z utrzymania w mocy zasad prawnych wydanych pod rządami poprzednio obowiązujących ustaw o Sądzie Najwyższym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2007r., III UK 23/07), ale przede wszystkim z tego względu, że trudno o zasadne argumenty, które prowadziłyby do odstąpienia od dotychczasowej wykładni. Sąd Okręgowy stanowisko to podziela.

We wskazanym zakresie na uwagę zasługuje także analiza dokonana przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2015r. (II UK 144/14), w którym Sąd Najwyższy wywiódł, że z mocy art. 101 pkt 2 ustawy emerytalnej, z dniem śmierci świadczeniobiorcy ustaje jego prawo do emerytury lub renty. Prawo do dalszych świadczeń nie przechodzi na inne osoby. Regulacja ta koresponduje z przepisem art. 922 § 2 k.c., zgodnie z którym nie wchodzi w skład spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą. Świadczenia przysługujące uprawnionemu

i niezrealizowane do dnia jego śmierci, w myśl art. 922 § 2 k.c., są wyłączone ze spadku, jako przechodzące na oznaczone osoby niezależnie od tego czy są spadkobiercami. Przepis art. 136 ustawy emerytalnej ustanawia odrębne od dziedziczenia następstwo prawne w tym zakresie. Sąd Najwyższy stwierdził przy tym, że ustawodawca mógł inaczej sformułować treść przepisu art. 136 ustawy i w poszczególnych jednostkach redakcyjnych przepisu uregulować odrębnie kwestię następstwa prawnego w zakresie niezrealizowanych do dnia śmierci uprawnionego świadczeń wobec zmarłych emerytów i rencistów oraz odrębnie wobec osób dopiero ubiegających się o emeryturę lub rentę. Nadał jednak hipotezie normy ust. 1 tego artykułu szeroki zakres, obejmując nią wszystkie przypadki braku realizacji świadczenia w okresie pomiędzy złożeniem wniosku o emeryturę lub rentę, a śmiercią uprawnionego, czyli zarówno te, gdy wnioskodawca zmarł w trakcie postępowania o przyznanie świadczenia, jak i te, gdy nastąpił zgon osoby mającej już ustalone prawo do emerytury bądź renty decyzją organu rentowego lub wyrokiem sądowym. Właśnie z uwagi na takie szerokie ujęcie sytuacji podpadających pod hipotezę omawianej normy prawnej, w kręgu osób predestynowanych do niezrealizowanego świadczenia wymieniono nie tylko te, dla których emeryt lub rencista był - z racji posiadania stałego źródła utrzymania - żywicielem, ale także te, na których utrzymaniu pozostawał potencjalny emeryt (rencista), dopiero wnioskujący o przyznanie świadczenia. Zdarzenie, w postaci wydania przez organ rentowy deklaratywnej decyzji przyznającej ubezpieczonemu prawo do emerytury lub renty, nie jest w ogóle wymienione w hipotezie komentowanej normy prawnej i nie przesądza o wystąpieniu wynikającego z dyspozycji tej normy skutku, jakim jest następstwo prawne po zmarłym świadczeniobiorcy w zakresie wypłaty niezrealizowanego świadczenia. Fakt, że śmierć ubezpieczonego nastąpiła w trakcie postępowania o przyznanie prawa do emerytury lub renty ma jednak swoje dalsze konsekwencje normatywne w postaci regulacji ust. 2 i 3 art. 136 ustawy. Jest oczywiste, że następcy prawni osoby zmarłej powinni mieć zapewnioną możliwość wstąpienia do zainicjowanego przez ubezpieczonego postępowania emerytalnego (rentowego), toczącego się przed organem rentowym lub sądem. Zgłoszenie zaś wniosku o kontynuowanie nieukończonego do dnia śmierci uprawnionego postępowania zrównane jest - w kwestii zachowania rocznego terminu do wygaśnięcia roszczenia - z wystąpieniem z żądaniem wypłaty niezrealizowanego świadczenia. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy przesądził zatem, że hipotezą normy art. 136 ust. 1 ustawy objęte są sytuacje niezrealizowania świadczenia przysługującego zarówno osobie uprawnionej, dopiero ubiegającej się o emeryturę lub rentę, jak i osobie mającej już ustalone prawo do tego świadczenia. Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w powołanym wyroku oraz argumentację prawną przytoczoną w jego uzasadnieniu.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie nie zachodzą przesłanki z art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, pozwalające na wypłatę odwołującemu M. S. niezrealizowanego świadczenia po zmarłej H. S. za luty 2019r. Zarazem nie może mieć w sprawie zastosowania art. 136a wskazanej ustawy, na który powołał się odwołujący, ponieważ o ile wynika z niego do kiedy prawo do świadczenia przysługuje, o tyle nie reguluje on tego, komu powinno być wypłacone takie świadczenia niezrealizowane na rzecz osoby, która zmarła. Krąg osób określa analizowany już art. 136 ustawy emerytalnej, a na jego podstawie odwołującemu nie można przyznać świadczenia, o które się ubiega.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy ocenił, że zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. z dnia 5 kwietnia 2019r., znak: (...) jest zgodna z prawem. Tym samym odwołanie M. S., jako niezasadne, podlegało oddaleniu na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 oraz z 2016r. poz. 1667), zmienionego następnie rozporządzeniem z dnia 3 października 2016r. (Dz. U. z 2016r. poz. 1668) i rozporządzeniem z dnia 20 września 2017r. (Dz. U. poz. 1797), zasądzając od M. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. kwotę 180,00 zł.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć (...)